

DAMIAN MARCULEWICZ

ORCID: 0000-0002-9661-6090

Marek Wierzbicki, *Człowiek z Polski. Prezydent RP Kazimierz Sabbat (1913–1989) i polska emigracja niepodległościowa*, Instytut Pamięci Narodowej, Lublin 2019, s. 175

DOI: 10.15290/sp.2020.28.14

Recenzowana książka autorstwa Marka Wierzbickiego to popularno-naukowa biografia Prezydenta RP na uchodźstwie Kazimierza Sabbata. Została wydana nakładem Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, wydrukowana na śliskim błyszczącym papierze i posiada twardą oprawę. Autor jest pracownikiem radomskiej delegatury IPN oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W swojej dotychczasowej działalności naukowej zajmował się głównie dziejami ludności cywilnej pod okupacją sowiecką, relacjami społeczeństwo–władza w PRL, aktywnością polityczną młodzieży oraz polską emigracją polityczną po 1939 r. Omawiana publikacja zalicza się do ostatniego nurtu. Niewątpliwie rozbudowuje ona relatywnie niewielki kanon publikacji popularno-naukowych dotyczący polskiego wychodźstwa politycznego po wrześniu 1939 r.

Kazimierz Sabbat urodził się we wsi Bieliny Kapitulne na Kielecczyźnie. Po przenosinach z matką do dziadków uczęszczał od 1920 r. do szkoły powszechnej w Tursku Wielkim oraz w Ossali. Aktywnie uczestniczył wówczas w życiu religijnym, m.in. służył do mszy jako ministrant w kościele w Niekrasowie. Naukę w gimnazjum Sabbat pobierał w Mielcu, było to spowodowane przekonaniem, iż szkoły z zaboru austriackiego jako mające dłuższą tradycję nauczania w języku polskim, prezentują wyższy poziom nauczania niż placówki edukacyjne z zaboru rosyjskiego. W trakcie nauki w mieleckiej szkole Sabbat wyróżniał się spośród innych uczniów, na co najlepszym dowodem było przyjęcie go od razu do drugiej klasy. Okres ten wiąże się również z początkiem przygody z harcerstwem, co w późniejszym życiu skutkowało dużym zaangażowaniem bohatera książki w sprawę harcerstwa.

Po zakończeniu nauki w szkole w Mielcu Sabbat postanowił podjąć studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Ze względu na trudną sytuację rodzinną rozpoczął jednak pracę w kancelarii w Staszowie, gdzie do jego obowiązków należało sporządzanie pism urzędowych dla miejscowej ludności. Kolejny raz w poczet studentów został przyjęty w 1933 r., jednak w czerwcu następnego roku rozpoczął służbę wojskową w Kielcach. Szkołę tę opuścił w stopniu kaprała podchorążego. Dopiero więc w 1935 r. Sabbat rozpoczął studia prawnicze na UW. W ich trakcie był wyróżniającym się studentem, czego dowodem jest to, że otrzymał państwowe stypendium. W 1938 r. podjął również studia politologiczne, których ze względu na wybuch wojny jednak nie ukończył. Inaczej było w przypadku studiów prawniczych. W 1939 r. Sabbat został absolwentem UW, jednak ze względu na wydarzenia września 1939 r. dyplomu nie odebrał.

Po rozpoczęciu działań wojennych bohater książki Wierzbickiego wraz z cywilnymi mieszkańcami Warszawy wyruszył w kierunku Lublina, gdzie otrzymał przydział. Kilka dni po przybyciu do jednostki wojskowej dowiedział się o agresji sowieckiej na Polskę. Po tym fakcie podjął decyzję o przebiecieniu się w kierunku południowym ku granicy z Rumunią i Węgrami. Kolejnym celem Sabbata była Francja, gdzie organizowała się polska emigracja. Po klęsce Francuzów w 1940 r. przeniósł się wraz z większością polskiej emigracji do Anglii. W trakcie pobytu na Wyspach Brytyjskich Sabbat angażował się głównie w działalność harcerską. Głównym źródłem dochodu bohatera książki w okresie powojennym były jego własne inicjatywy gospodarcze.

W czerwcu 1949 r. Sabbat wziął ślub z córką generała Nikodema Sulika, Anną. W latach 1950–58 na świat przyszło czworo ich dzieci. Do 1976 r. kiedy Sabbat został mianowany na stanowisko Premiera Rządu na uchodźstwie, pełnił on wiele funkcji w środowisku emigracyjnym, m.in. w harcerstwie. Po nominacji na stanowisko premiera energicznie pracował na rzecz konsolidacji środowisk emigracyjnych. W tym celu odbył liczne podróże, odwiedzając skupiska polskiej emigracji politycznej. Od 8 kwietnia 1986 r., kiedy miało miejsce zaprzysiężenie na urząd Prezydenta, Sabbat jeszcze energiczniej działał na rzecz konsolidacji emigrantów politycznych, jak również starał się, by sprawa polska wróciła na agendę międzynarodową. W tych aktywnościach współpracował z innymi rządami, które w wyniku II wojny światowej musiały udać się na emigrację. Kazimierz Sabbat zmarł 19 lipca 1989 r. w Londynie, został pochowany na londyńskim cmentarzu Gunnersbery.

Recenzowana książka składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz zakończenia. Wydarzenia zostały uporządkowane chronologicznie, przez co czytelnik otrzymuje klarowny obraz kolejnych etapów życia bohatera.

W rozdziale pierwszym (s. 11–18) autor skupia się na najwcześniejszym okresie życia Sabbata. Czytelnik może się też zapoznać z wywodem genealogicznym rodziny. Rozdział ten porusza temat początków działalności przyszłego prezydenta w harcerstwie, jak również odniesienia do jego ścieżki edukacyjnej, od najmłodszych lat do kresu studiów. Autor przy tej okazji opowiada czytelnikowi, z jakimi problemami zmagало się ówczesne harcerstwo.

Rozdział II (s. 19–36) referuje wojenne losy Sabbata. Autor chronologicznie rekonstruuje wydarzenia i prowadzi czytelnika od pierwszych dni września 1939 r., kiedy Sabbat rozpoczął swoją wojenną drogę. Dalej jest mowa o tym, jak młody żołnierz wraz z grupą kolegów z kompanii w obliczu klęski militarnej przedziera się ku granicy węgierskiej. Wierzbicki omawia następnie tułaczy los harcerskiego działacza emigracyjnego, po kres II wojny światowej. Rozdział ten obszernie przedstawia działania emigracyjnego harcerstwa (na Węgrzech, we Francji i Anglii), problemy, z jakimi się mierzyło nie tylko na emigracji, ale również w kraju czasie wojny.

Rozdział III (s. 37–70) opowiada czytelnikowi o latach 1945–72, kiedy to Sabbat aktywnie działał wśród harcerzy oraz środowisk emigracyjnych. Dwa główne wątki przeplatają się z wątkami rodzinnymi, które uzupełniają bogatą biografię.

Rozdział IV (s. 71–118) omawia ten okres w życiu Sabbata, kiedy pełnił on (w latach 1976–1986) urząd premiera emigracyjnego rządu. Autor zrekonstruował tu oficjalne podróże Sabbata, jak również opisał rządy emigracyjne innych krajów, które w wyniku porozumień jałtańskich znalazły się w orbicie wpływów ZSRR. Czytelnik może zapoznać się ze stosunkiem „polskiego Londynu” do rodzącej się „Solidarności”. Znajdziemy tu także odniesienia do pontyfikatu papieża Jana Pawła II.

Rozdział V (s. 119–140) przybliży ostatni etap życia Sabbata, kiedy to na mocy Konstytucji kwietniowej został wyznaczony przez poprzedniego prezydenta, Edwarda Raczyńskiego na urząd Prezydenta RP na uchodźstwie. Zapoznajemy się w nim ze specyfiką działań i obowiązków, jakie ciążyły na osobie sprawującej tak ważne dla emigracji politycznej stanowisko.

Całość kończy podsumowanie, w którym autor w sposób syntetyczny dokonał oceny dokonań Sabbata we wszystkich dziedzinach jego największej aktywności. Do najbardziej znaczących osiągnięć Sabbata bez wątpienia można zaliczyć wieloletnią pracę na rzecz harcerstwa oraz działalność na rzecz konsolidacji emigracji politycznej. Jak się jednak wydaje, na tle innych emigracyjnych prezydentów nie wyróżniał się on w sposób szczególny, to zaś rzutuje na nadal niewielką rozpoznawalność tej postaci w świadomości społeczeństwa.

Z całą pewnością niniejsza publikacja jest wartościowa i potrzebna, gdyż w sposób fachowy omawia mało znany wątek z dziejów Polski. Do niewątpliwych plusów recenzowanej książki należy zaliczyć łatwy język, który nie buduje bariery między autorem a czytelnikiem. Omawiana biografia posiada również przejrzystą konstrukcję, która prowadzi czytelnika w sposób nie wymagający napiętej uwagi. Wielkim atutem pracy jest zróżnicowana baza źródłowa. Na marginesie można zauważyć, że duża część publikacji popularnonaukowych w niewielkim stopniu bazuje na źródłach, a częściej reinterpretuje dotychczasowy dorobek naukowy. W tym jednak wypadku mamy do czynienia z wykorzystaniem nie tylko źródeł pisanych, ale również fotografii. Autor pozwala „wypowiedzieć się” postaci poprzez jej listy czy artykuły. Kolejnym z atutów niniejszej książki jest poszerzenie zakresu tematycznego o postacie poboczne, mające związek z działalnością głównego bohatera. Dodatkową wartością książki są liczne zdjęcia, które autor pozyskał m.in. od rodziny Sabbata.

Jak się wydaje, do najważniejszych wątków książki należą dzieje harcerstwa, którym w pierwszych rozdziałach autor poświęca relatywnie dużo miejsca. Na przykładzie działalności Sabbata możemy przyjrzeć się, z jakimi trudnościami mierzyło się ówczesne harcerstwo zarówno w okresie II wojny światowej, jak też już po jej zakończeniu. Na tym przykładzie czytelnik może też dostrzec, na jakie bariery napotykały organizacje polonijne działające na emigracji.

Niestety, autor nie uniknął drobnych uchybień. Jednym z nich jest pominięcie wątku Szarych Szeregów w okresie II wojny światowej. Kolejnym brakiem jest zmarginalizowanie wątków Radia Wolna Europa i Paryskiej „Kultury”. Zarówno z punktu widzenia Polaków w kraju, jak i emigracji były to ważne ośrodki promujące polską myśl emigracyjną. Co prawda autor sygnalizuje czytelnikowi istnienie wyżej wymienionych instytucji, jednak laik może odnieść wrażenie, iż były to instytucje marginalne dla polskiej emigracji.

Ważnym wątkiem poruszonym przez autora jest stosunek środowisk emigracyjnych do opozycji demokratycznej w kraju. Autor wskazuje, jak owe relacje ewoluowały od sympatyzujących po wstrzemięźliwe w działaniach, co przekładało się np. na brak ingerencji w dobór kierowniczych stanowisk w „Solidarności”. Czytelnik może przy tym jednak odnieść wrażenie, że środowiska emigracyjne i opozycja demokratyczna w kraju są niezwiązanymi ze sobą bytami, które do obalenia komunizmu obrały zdecydowanie inne drogi. Bez wątplenia brakiem jest tu choćby zasygnalizowanie czytelnikowi, że emigracja polityczna nie była jednolita i skonsolidowana. Doskonałym przykładem, który można byłoby przywołać, jest postać samozwańczego

Prezydenta RP Juliusza „Nowiny” Sokolnickiego, który nieprzerwanie od lat siedemdziesiątych określał się mianem „legalnego” Prezydenta i aż do końca lat osiemdziesiątych tworzył równoległe struktury, które wprowadzały zamieszanie wśród emigracji.

Reasumując, książka Marka Wierzbickiego jest bardzo ważną publikacją z punktu widzenia popularyzacji wiedzy o polskiej emigracji po 1945 r. Ze względu na prostotę języka książka jest łatwa w odbiorze dla każdego czytelnika. Bez wątpienia powinna się znaleźć na półce każdej osoby zainteresowanej tą problematyką.

Damian Marculewicz – mgr historii, doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych na Uniwersytecie w Białymstoku. Główne zainteresowania badawcze: powojenna historia Polski ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Białostoczczyzny i aspektów społeczno-gospodarczych. Przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą materialnych strat wojennych w województwie białostockim.

e-mail: marculewiczd@gmail.com